

Wojciech Machowski

ŚLADAMI PAUZANIASZA

Podróż po starożytnej Grecji



Wydawnictwo Alter

Kraków 2013

Copyright by Wojciech Machowski
Kraków 2013

Książka wydana w serii *Podróże po Starożytności*

Patronat nad serią
Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redaktor prowadzący serii
Wojciech Machowski

Korekta i redakcja językowa
Agnieszka Fulińska

DTP, projekt okładki i logo serii
Karolina Kawecka

Zdjęcie na okładce: Partenon, Ateny
Wojciech Machowski

Zdjęcie autora
Karolina Kawecka

Wydanie I

ISBN 978-83-934455-6-1

Wydawnictwo Alter
ul. Śliczna 30B/43, 31-444 Kraków
Tel. 12 294-92-86, 606-781-823
E-mail: alter@wyd-alter.pl
www.wydawnictwoalter.pl

Printed in Poland
Drukarnia Know-How
ul. Chełmońskiego 255, 31-348 Kraków

SPIS TREŚCI

Przedmowa	7
Zarys chronologii	11
Sunion	29
Ateny	35
Maraton i Brauron	75
Ramnus i Oropos	81
Eleusis	87
Eleuteraj i Ajgostena	93
Istmia	99
Korynt	105
Nemea	121
Mykeny	129
Herajon i Argos	143
Elleniko i Tiryns	153
Epidauros	161
Egina	171
Sparta i Menelajon	177
Messena	187
Pylos	197
Olimpia	203
Alifejra i Bassaj	217
Teby, Orchomenos, Gla	225
Delfy	235
Bibliografia	247
Słowniczek terminów	259
Indeks	263

PRZEDMOWA

Już w czasach *Imperium Romanum* chętnie podróżowano po Helladzie, odwiedzając najważniejsze miasta, sanktuaria czy lokalne miejsca kultu. Równocześnie poznawano historię, mitologię i wierzenia tak podziwianej przez starożytnych Rzymian cywilizacji greckiej. Jednym z takich podróżników był Pauzaniusz, którego zachowany do naszych czasów opis podróży stał się dla mnie przewodnikiem po starożytnej Grecji.

Pauzaniusz odbył swoją podróż prawie dwa tysiące lat temu. Obecnie wręcz niewiarygodnym wydaje się, że trzymając w ręku tłumaczenie jego dzieła i równocześnie stojąc na Akropolu w Atenach, agorze w Koryncie czy sanktuariach w Olimpii lub Delfach, widzimy z jego perspektywy pozostałości wspaniałych budowli, którymi tak się nieraz zachwycał. To prawie jakby przenieść się te dwa tysiące lat w przeszłość. W niektórych przypadkach, tak jak w Mykenach czy Pylos, dzięki pracy kilku pokoleń archeologów, widzimy dziś znacznie więcej niż Pauzaniusz. W innych, tak jak na przykład w Sparcie czy Tebach jest zupełnie odwrotnie. Tylko dzięki opisowi Pauzaniausza możemy sobie wyobrazić jak wyglądały w starożytności. Obecnie, współczesna zabudowa tych miast w większości przykrywa dawne ulice, place, budynki czy pomniki.

Pauzaniusz (łac. *Pausanias*) urodził się ok. roku 115 n.e., prawdopodobnie w okolicach Magnezji (dzisiejsza Manisa), leżącej w zachodniej części Azji Mniejszej. Zmarł, jak się uważa, po roku 180 n.e. Pauzaniusz był kimś, kogo nazwalibyśmy dziś podróżnikiem, geografem i historykiem sztuki. W trakcie swojego życia odwiedził m.in. Antiochię w Syrii oraz Jerozolimę w Judei. Podziwiał piramidy w Egipcie, Macedonię, skąd pochodził Aleksander Wielki a także stolicę ówczesnego świata – Rzym. Jednak jego najsłynniejsza podróż to odwiedziny Grecji a właściwie jej części, która w czasach Pauzaniausza wchodziła w skład rzymskiej prowincji Achaja.

Efektom podróży po Grecji stał się, napisany pomiędzy 160 a 180 rokiem n.e., pierwszy „przewodnik” – *Wędrowka po Helladzie* (gr. *Periegesis tes Hellados*). Pauzaniusz opisał w nim kolejne odwiedzane przez siebie krainy Grecji. Zaczął od Attyki, gdzie przede wszystkim zwiedził Ateny. Nie omieszkał także odwiedzić słynnych sanktuariów w Oropos (Amfiarejon), Ramnus czy Eleusis. Następnie podążył na Peloponez, gdzie kolejno podróżował po Koryntii (odwiedzając sanktuarium Posejdona w Istmii czy Korynt), Argolidzie (miasta Argos i Epidaurus ze słynnymi sanktuariami Hery i Asklepiosa), Lakonii (Sparta) i Mesenii (Messena). Dwa następne rozdziały „przewodnika” zostały poświęcone opisowi Elidy wraz ze znajdującym się tam słynnym sanktuarium Zeusa w Olimpii. Na zakończenie podróży po Peloponezie Pauzaniusz odwiedził Achaję i Arkadię, gdzie znajdują się dwa przepięknie położone sanktuaria w Alifejrze (Ateny) i Bassaj (Apollina). Dwa ostatnie rozdziały swego dzieła poświęcił centralnej Grecji, gdzie podróżował po Beocji, odwiedzając m.in. Teby i Orchomenos oraz niewielkiej Fokidzie ze wspaniałym sanktuarium Apollina w Delfach.

Przewodnik Pauzaniaśa stał się w czasach nam bliźszych nieocenionym źródłem informacji dla licznych pokoleń archeologów, historyków sztuki i geografów. Wędrując po miastach Grecji w II wieku n.e., Pauzaniaś nie tylko wymienił ich najwspanialsze zabytki, ale również niejednokrotnie dokładnie je opisał oraz podał lokalizację. Jak cenne są to informacje, możemy przekonać się obecnie, czytając raporty wykopaliskowe pisane przez archeologów pracujących na terenie Grecji, ale także zaglądając do dzieł współczesnych historyków starożytnych, którzy w dziele Pauzaniaśa znaleźli informacje potwierdzające wiele z najważniejszych wydarzeń świata antycznego. Badacze specjalizujący się w historii religii znajdują tu również mnóstwo informacji o lokalnych zwyczajach, mitach czy kulturach. Oprócz zabytków i legend Pauzaniaś opisał również przepiękny krajobraz ówczesnej Hellady – góry, rzeki czy nawet źródła. Oczywiście, do części z tych informacji należy podchodzić z rezerwą. Jak każdy człowiek, także i Pauzaniaś popełniał błędy. Problemem, z jakim najczęściej spotykamy się w jego dziele jest nierozdzielanie wydarzeń mitycznych od historycznych. Z drugiej strony należy jednak pamiętać o tym, iż starożytni Grecy uważali mity za część swojej historii, i Pauzaniaś, wzorując się na nich, nie był tu wyjątkiem.

Pauzaniaś w trakcie swojej podróży po Helladzie odwiedził dziesiątki większych i mniejszych miast, wiosek czy po prostu miejsc związanych z lokalnymi kulturami oraz historycznymi wydarzeniami. W niniejszej publikacji, z racji jej ograniczonej objętości, zdecydowałem się przedstawić jedynie te najważniejsze w moim odczuciu. Często o wyborze danego miejsca a odrzuceniu innego decydowała nie tylko jego ranga (np. Ateny, Mykeny, Olimpia, Delfy), ale i wyjątkowe, niepowtarzalne położenie (np. Menelajon, Alifejra czy Bassaj), stan zachowania zabytków architektury (Tiryńs, Messena) czy znacząca dla dziejów Grecji historia (Sparta, Teby). Jestem głęboko przekonany, że wszystkie te miejsca zasługują nie tylko na umieszczenie ich w niniejszej publikacji, ale również na to, by – wzorem Pauzaniaśa – odwiedzić je podczas podróży po Helladzie.

Wszystkie wykorzystane przeze mnie cytaty z „przewodnika” Pauzaniaśa pochodzą z polskich tłumaczeń dzieła, autorstwa Janiny Niemirskiej-Pliszczyńskiej (księgi I–VIII) oraz Henryka Podbielskiego (księgi IX–X).

Niniejsza publikacja powstała w trakcie kilkumiesięcznych studiów i podróży „śladamii Pauzaniaśa” po Grecji, odbytych m.in. dzięki stypendium uzyskanemu w ramach programu Socrates/Erasmus. Serdeczne podziękowania pragnę w tym miejscu złożyć dr Dorocie Gorzelany oraz dr Agnieszce Fulińskiej za cenne uwagi i sugestie dotyczące tekstu książki. Słowa podziękowania składam również Fundacji Lanckorońskich. Dzięki przyznanemu mi stypendium mogłem m.in. dokończyć niniejszą publikację oraz uzupełnić jej bibliografię.

Wojciech Machowski



SUNION

Z całego lądu stałego Hellady w kierunku wysp Cyklad i Morza Egejskiego najdalej wysunięty jest Sunion, przylądek ziemi attyckiej. Gdy zaś podpłyniesz pod sam przylądek, ukaże ci się port i świątynia Ateny Sunias na jego szczycie. (1.1.1)

Przylądek Sunion jest najbardziej na południe wysuniętym zakątkiem Attyki. Na samym szczycie, tuż nad skalistym brzegiem morza, znajdowało się niegdyś sanktuarium Posejdona, poniżej którego rozlokowała się niewielka osada otoczona potężnymi murami obronnymi. Nieco bardziej na północ, na jednym z niższych wzniesień, położone było sanktuarium dedykowane Atenie wraz z niewielkim okręgiem kultowym poświęconym herosowi Frontisowi.

To właśnie od przylądka Sunion Pausaniasz zaczyna opis swojej wędrowki po Grecji. Co ciekawe, określa go jako miejsce, gdzie znajduje się świątynia Ateny, a nie znana nam wszystkim świątynia Posejdona. Być może przyczyną błędu Pausaniasza był fakt, że znajdująca się tu wcześniej świątynia Ateny została w I w. n.e. rozebrana i przeniesiona na agorę ateńską. Pozostała jedynie świątynia Posejdona, której ranga w II w. n.e. nie była już tak wielka jak wcześniej, i która wydała się Pausaniaszowi odpowiednim przybytkiem dla patronki Attyki – Ateny.

Przylądek Sunion po raz pierwszy wymieniony został w Odysei jako miejsce, gdzie od strzały Apollina zginął Frontis – sternik statku powracającego spod Troi Menelaosa – i właśnie tu został

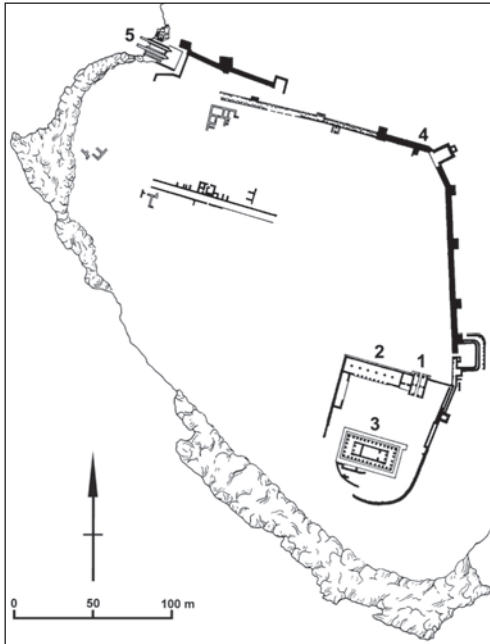
Obok: Świątynia Posejdona



Pozostałości monumentalnego wejścia do sanktuarium

pochowany. Homer określił przylądek Sunion jako „święty”, być może dlatego, że już w jego czasach mieściło się tu sanktuarium Ateny lub Posejdona, gdzie wypływający na Morze Egejskie kupcy czy zwykli marynarze wnosili modlitwy o bezpieczny powrót lub dziękowali, gdy podróż została zakończona pomyślnie.

Okolice przylądka Sunion zostały zasiedlone ok. 3000 p.n.e., o czym świadczą odkryte przez archeologów pobliskie prehistoryczne cmentarzyska. Badania archeologiczne prowadzone w obrębie sanktuarium potwierdziły obecność kultu w tym miejscu już od VIII w. p.n.e. W pobliżu późniejszego sanktuarium Ateny natrafiono m.in. na depozyt w formie głębokiej na 15 m prostokątnej jamy, wypełnionej zabytkami datowanymi na wczesny okres archaiczny. Były to prawdopodobnie wota ofiarne złożone w świętym okręgu Frontisa. Wśród nich znaleziono terako-



Plan sanktuarium Posejdona: 1. Propylon, 2. Stoa północna, 3. Świątynia, 4. Fortyfikacje, 5. Pochylnia i hangar dla okrętów

towe figurki i płytki, pieczęcie, skarabeusze oraz niewielkie korynckie aryballosy. Na jednej z terakotowych płytek, datowanej na VIII w. p.n.e., znajduje się namalowane przedstawienie okrętu wojennego z wyraźnie zaznaczonym sternikiem – być może właśnie Frontisem.

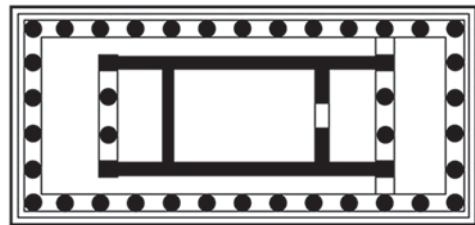
W początkowych latach VI w. p.n.e. w obrębie sanktuarium Posejdona ustawiono szereg posągów – marmurowych kurosów. Archeolodzy znaleźli je w jamie znajdującej się na wschód od świątyni. Jeden z nich, wysoki na ponad 3 m, znajduje się obecnie w Narodowym Muzeum Archeologicznym w Atenach.

Pod koniec VI w. p.n.e. w okręgu Ateny wzniesiono niewielką świątynię z dwiema kolumnami w pronaosie. Wewnątrz znajdował się posąg ustawiony na zachowanej do naszych czasów wapiennej bazie, natomiast przed świątynią ustawiony był niewielki ołtarz. Nie wiadomo, komu dokładnie dedykowana była ta wczesna świątynia. Badacze, oprócz Ateny, wskazują m.in. na Artemidę.

Wkrótce po roku 500 p.n.e. na szczycie przylądka zaczęto wznosić pierwszą świątynię Posejdona. Miała ona podobny plan i wygląd jak późniejsza świątynia, której pozostałości dotrwały do naszych czasów, choć była nieco mniejsza. Prawdopodobnie projekt i budowa świątyni były finansowane przez Ateny, a nie przez miejscowy dem (gminę) Sunion. Fragmenty detali architektonicznych tej wcześniejszej budowli, takie jak m.in. bębny kolumn, bloki ścian czy kapitele doryckie, widoczne są w fundamentach późniejszej świątyni, wykorzystano je również przy budowie świątyni Ateny w V w. p.n.e.

Prawdopodobnie prace budowlane nadal trwały, gdy w roku 480 p.n.e. Persowie złupili sanktuarium Posejdona i zniszczyli powstającą świątynię. Wkrótce, po bitwie pod Salaminą, Grecy przeznaczili zdobyczne fenickie okręty wojenne jako zadośćuczynienie za ten świętokradczy i barbarzyński akt. Dopiero jednak w drugiej połowie V w. p.n.e., prawdopodobnie ok. roku 440 p.n.e., wzniesiono nową świątynię Posejdona. Nieco wcześniej, bo zapewne już ok. 460–450 p.n.e., zbudowano nowy przybytek w sanktuarium Ateny.

Świątynia Posejdona została wzniesiona z lokalnego marmuru, pochodzącego z kamieniołomów Agrileza, który jest dość chropowaty i miękki, ale za to atrakcyjnie ubarwiony kolorowymi żyłkami. Wymiary jej stylobatu to 13,4 × 31,15 m. Perystaza liczyła sześć kolumn na bokach krótszych i trzynaście na dłuższych. Ciekawym jest fakt, iż te smukłe, doryckie kolumny mają jedynie szesnaście, a nie jak to było w zwyczaju dwadzieścia kanelur. Jedną z teorii zakłada, że stało się tak dla-



Plan świątyni Posejdona



Świątynia Posejdona

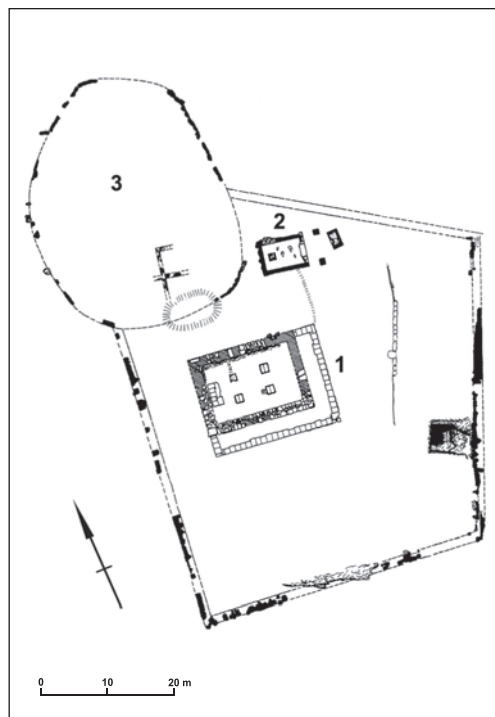
tego, by kolumny wydawały się proporcjonalnie zbudowane, gdy patrzono na nie od strony morza. Wyjątkowe jest również to, że kolumny pronaosu były ustawione w jednej linii z trzecimi kolumnami na bokach dłuższych perystazy (w typowych przykładach stoją na równi z drugimi). Jest to również cecha świątyń Aresa i Hefajstosa na ateńskiej agorze oraz Nemezis w Ramnus, które mogły być zaprojektowane przez tego samego anonimowego architekta.

Wnętrze świątyni składało się z pronaosu, celli i znajdującego się z tyłu opistodomosu. Ściany zbudowane były z naprzemiennych rzędów obrobionych bloków kamiennych o wysokości 0,3 i 0,6 m (tzw. wątek pseudo-izodomiczny). Ciągły fryz z marmuru paryjskiego (z wyspy Paros) biegł nad kolumnami w pronaosie i przedstawiał walki bogów z gigantami (gigantomachia), Lapi-tów z centaurami (centauiomachia) oraz polowanie na dzika. Dodatkowo dekorowane były przy-

czółki, jednak nie wiemy, jakie sceny tu ukazano. Nie zachował się również żaden starożytny opis kultowego posągu Posejdona, który musiał niegdyś stać w celli.

Świątynię postawiono w obrębie temenosu. Wchodziło się do niego poprzez imponujący dorycki propylon w typie distylos in antis. Tuż obok propylonu znajdowało się pomieszczenie z asymetrycznie usytuowanym wejściem, mieszczące 11 ław, które prawdopodobnie wykorzystywano do rytualnych posiłków. Dalej, na zachód od wspomnianego pomieszczenia, znajdowały się dwa doryckie portyki, w których zapewne przechowywano wota składane w świątyni.

Świątynię Ateny w pobliskim sanktuarium wzniesiono z lokalnego marmuru (także z kamieniołomów Agrileza) w porządku jońskim – prawdopodobnie była to jedna z najwcześniejszych jońskich świątyń na lądzie greckim. Należała ona do tzw. świątyń nieregularnych, wymienianych przez



Plan sanktuarium Ateny: 1. Świątynia Ateny, 2. Archaiczna świątynia Ateny (Artemidy?), 3. Okręg kultowy Frontisa

Witruwiusza. Mierzyła $11,6 \times 16,4$ m i posiadała perystażę jedynie od strony wschodniej (10 kolumn) i południowej (12 kolumn). Kolumnada od strony wschodniej pełniła zapewne funkcję ozdobnego wejścia do świątyni, podczas gdy południowa mogła służyć jako stoa dająca cień w upalne dni i ochronę przed silnym wiatrem zimą. Wnętrze świątyni to pojedyncze pomieszczenie – cella, w której ustawiony był posąg bogini. Dach celli podtrzymywały cztery kolumny. Fundamenty świątyni widoczne są do dziś w centrum sanktuarium, a sama świątynia, jak zaznaczono powyżej, została rozebrana w I w. n.e. i użyta do budowy tzw. południowo-wschodniej świątyni na agorze w Atenach. Do naszych czasów zachowała się wspinała baza, na której ustawiony był niegdyś posąg Ateny, oraz jeden z jońskich kapiteli wtórnie użyty w Atenach, który można obecnie zobaczyć w Muzeum Agory Ateńskiej.

Zimą 413/412 p.n.e. Ateńczycy ufortyfikowali przylądek Sunion w celu wzmocnienia ochrony szlaku morskiego przebiegającego w jego pobliżu. Macedończycy po podporządkowaniu sobie Grecji rozbudowali te fortyfikacje w III w. p.n.e., doda-



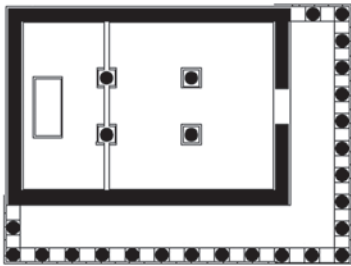
Miejsce, w którym wznosiła się niegdyś świątynia Ateny



Świątynia Posejdona o zachodzie słońca

jąc m.in. imponujący bastion wzniesiony z bloków marmuru. Z bastionu tego bardzo dobrze obecnie widać linię fortyfikacji z V w. p.n.e., biegnącą najpierw w kierunku północnym a potem na zachód.

Macedończycy wzniesli również pochylnie i zadaszone schrony dla okrętów w północno-zachodniej części cypla. Dwie pochylnie schodziły do morza pod dość stromym kątem i prawdopodobnie nie mogły być przeznaczone dla większych okrętów, takich jak np. trójrzędowce.



Plan świątyni Ateny

W czasie powstania niewolników w latach 104–100 p.n.e. Sunion było bazą rebeliantów, z której dokonywano grabieżczych wypadów na tereny Attyki.

Po tych wydarzeniach przyłówek stracił na znaczeniu. Świątynia Ateny została rozebrana i wykozystana do wzniesienia nowej, ale już na ateńskiej agorze. Jak wspomniano powyżej było to prawdopodobnie przyczyną błędu Pausaniasza, który nie został poprawiony aż do końca XIX w., kiedy rozpoczęto tu badania wykopaliskowe. W roku 1884 prace prowadził słynny niemiecki archeolog Wilhelm Dörpfeld, a pomiędzy 1899 a 1915 Valerios Stais z ramienia Greckiego Towarzystwa Archeologicznego. Od tego czasu świątynia Posejdona na przyłądku Sunion stała się znana w świecie jako jedno z najbardziej romantycznych starożytnych ruin w Grecji. Została między innymi odwiedzona i uwieczniona przez tak znanych artystów jak William Turner czy Lord Byron, który wyrył swoje imię na jednej z jej kolumn.